

Karp 24,30 kg Mieczysław Pyrzak

Mieczysław Pyrzak z Rzeszowa jest wytrawnym łowcą karpi. Pasji tej oddaje się już od ponad 20 lat, do „Rekordów ja plan” zgłosił już wiele karpi ważnych ponad 20 kg. W październiku ubiegłego roku złowił kolejnego karpia na złoty medal:



„W dniach od 19 do 20 października ub. r. zaplanowałem wraz z oną zasiadkę na łowisku Zgoda koło Jarosławia. Akwen ma ok. 10 ha powierzchni, brzegi porastają potężne wierzby, dające schronienie w czasie upałów. Głębokość dochodzi do 8 m, woda jest niezwykle czysta. Wizytówką łowiska jest karp ważący ok. 28 kg, ale w Zgodzie pływają także wiele innych karpi ważących dwadzieścia i więcej kilogramów. W czasie zsiadki było raczej pochmurno, temperatura oscylowała w granicach 5-8 st. C, wiał wiatr wschodni przechodzący w południowo-wschodni. Zasiadkę rozpoczęliśmy od przygotowania zanęty. Złożyliśmy na nią pocięte i pokruszone kulki rakowe Ultimate z dodatkiem ziaren rzepiku, konopi i niewielkiej ilości orzecha tygrysiego. Zanim zalałem niewielką ilość dobrej jakości dipu i odstawiłem na pół godziny, a następnie wywiozłem ją łódką zanętową. Zanęty stosuję stosunkowo niewiele, około 1,5 kg na zestaw. Taka taktyka sprawdza mi się od lat. Przekonałem się, że zbyt duża ilość zanęty nie sprawdzi się, a kulki, które nie zostały pocięte lub pokruszone, karpie wręcz omijają. Jedyne kulki, jakie karpie napotykają w zanętach przez mnie łowiskach, to te na wosku. Generalnie preferuję kulki o mniejszych średnicach, w granicach 15 mm. Tak też zastosowałem i w tym przypadku. Moje zestawy wędkowe to klasyczny sprzęt do wywózki, czyli wędko 3,60 m/3 lbs, kołowrotek w rozmiarze 14 000 z nawójką 0,37 mm. Od jakiego czasu stosuję wędkę fluo, czerwone i żółte. Doceniam fakt, że po oświetleniu są widoczne w nocy. Przypon to klasyczny Slip D-Rig wiązany na pleciance w otulinie, haczyk numer 4 firmy Nash. W czasie opisywanej zsiadki nie było zbyt wielu brań, ale złożyłem, między innymi, karpia ważącego 15,5 kg i pięknego, trzykilogramowego leszcza. Jednak nie były to ryby, na które liczyłem. W końcu jednak doczekałem się. Sygnalizator odezwał się przedostatniego dnia zsiadki, około godziny 17.00. Od początku czułem, że mam na wędce rybę ważącą powyżej 20 kg. Była silna i nieustępliwa, wysnuła z kołowrotka 40 m wędkę. Hol trwał około 20 minut, z czasem jednak zaczęła tracić siłę, a w końcu wylądowała w podbieraku. Podkreślić muszę nieocenioną wkładkę, która w krytycznym momencie zachowała się niezwykle profesjonalnie. Wytarowana waga pokazała 24,30 kg. Byłem bardzo zadowolony z tej pięknej ryby. Na pewno jeszcze odwiedzę to łowisko z nadzieją na złowienie jeszcze większego karpia. Po sesji zdjęciowej karp wrócił do wody.”

Galerie łowców znajdziecie na stronie 6 WW 3/24.

Czekamy na Twoje rekordy!

Zgłoszenia przyjmujemy TU!

<https://wiadomosciwedkarskie.com.pl/rekordy-na-plan/zglas-okaz>

28 lutego 2024, 00:55